

**Sygn. akt II Kp 522/12**

## **PROTOKÓŁ POSIEDZENIA**

**Dnia 30 października 2012 r.**

**Sąd Rejonowy we Włocławku II Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący:** Sędzia SR Jarosław Konopka

**Protokolant:** Daria Aranowska

**przy udziale Prokuratora** Prokuratury Rejonowej we Włocławku - Jolanty Przybysz

**od postanowienia** Prokuratury Rejonowej we Włocławku

**w przedmiocie** zażalenia pokrzywdzonego na postanowienie o umorzeniu śledztwa

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 11:50

Na posiedzenie stawili się:

Pokrzywdzony - nie stawił się prawidłowo powiadomiony

Pełnomocnik adw. Cezary Przasnek stawił się osobiście.

**Sędzia sprawozdawca złożył sprawozdanie i odczytał zażalenie**

Prokurator wnosi o nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Pełnomocnik pokrzywdzonych wnosi o uwzględnienie zażalenia, uchylenie zaskarżonego postanowienia podkreślając że znamiona przestępstwa zostały wypełnione przez działanie sprawców. Załącza również kserokopię publikacji i wniosek na piśmie.

**Sąd postanowił:**

1. na podstawie art. 437§1 kpk zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy;
2. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa

## **UZASADNIENIE**

Prokuratura Rejonowa we Włocławku w dniu 30.03.2012r. zatwierdziła postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie o czyn z art. 116 ust. 1 i 2 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych prowadzone po zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożone przez Kancelarię Adwokacką (...). Zawiadamiający podnosił, że na szkodę pokrzywdzonych tj. M. F. i (...) osoby ustalone dopuściły się przestępstwa polegającego na rozpowszechnieniu pojedynczym odbiorcom bezprawnych kopii filmów, czyli utworów. Sprawca lub sprawcy mieli w celu udostępnienia stworzyć serwisy internetowe [www.D..pl](http://www.D..pl), [www.zalukaj.tv](http://www.zalukaj.tv), [www.zalukaj.pl](http://www.zalukaj.pl). (...) ustalono w dochodzeniu abonentem serwisów i podanych stron internetowych jest M. C. (1) oraz ewentualnie W. C.. Osoby te na wskazanych stronach internetowych zamieszczały odesłania, czyli linki prowadzące do miejsc, czyli serwerów, na których zgromadzone były (i nadal prawdopodobnie są) filmy i utwory wskazane przez pokrzywdzonych. Jak ustalono w dochodzeniu serwer strony [www.zalukaj.pl](http://www.zalukaj.pl) zarejestrowany przez spółkę (...) we W., znajduje się we Francji, serwer strony [www.zalukaj.tv](http://www.zalukaj.tv) znajduje się w Holandii, serwer strony [www.D..pl](http://www.D..pl) znajduje się we Francji, serwer strony [www.D..com](http://www.D..com) znajduje się we Francji, podobnie jak serwer strony [www.D..so](http://www.D..so). Podstawą umorzenia postępowania było stwierdzenie, że działanie właściciela (właścicieli) podanych domen nie nosi znamion czynu zabronionego z art. 116 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy.

Zażalenie na to postanowienie złożył zarówno M. F., jak i ich pełnomocnik, a także pełnomocnik spółki (...). Wszystkie zażalenia podnoszą błąd w ustaleniach faktycznych, dowolność i niepełność oceny zgromadzonego materiału dowodowego, stanowiącego o umorzeniu postępowania oraz zaniechanie i przeprowadzenie wszelkich istotnych dowodów i ustaleń polegających na zaniechaniu przesłuchania wszystkich osób, mogących mieć w tej sprawie wiedzę, a także błędną ocenę opinii biegłego i zeznań świadka J. H.. Szczegółowe zarzuty pełnomocnik pokrzywdzonych opisał w swoim zażaleniu z dn. 17.04.2012r. (k. 164-167) zarzucając również w następnym zażaleniu naruszenie przepisu art. 322 § 2 kpk poprzez niedokładnie określenie czynu w zakresie czasu i miejsca zdarzenia. Reprezentujący pokrzywdzonych w obu zażaleniach wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Zażalenia rozpoznawane przez Sąd w niniejszej sprawie są bezzasadne.

Zgodnie z Ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych rozpowszechnienie jest uczynienie **utworu** powszechnie znanym i w tym celu udostępnienie go innym osobom. Art. 116 cytowanej ustawy określający przestępstwo nieuprawnionego rozpowszechnienia cudzego utworu (wraz z jego dwiema postaciami kwalifikowanymi oraz jedną postacią uprzywilejowaną), tak jak poprzedzający go przepis ma charakter formalny, jest popełniony w chwili ukończenia czynu zabronionego niezależnie od dalszych ewentualnych konsekwencji zachowania. Istota zachowań karalnych w oparciu o przepis art. 116 jest nieuprawnione korzystanie z cudzych utworów. Rozważane przestępstwo popełnione zostaje zatem w chwili rozpoczęcia publicznego udostępniania przez sprawcę cudzego utworu. Dowody zgromadzone w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazują, że osoby podejrzewane nie „rozpowszechniały” utworów lecz na swych stronach zamieszczały linki do serwerów znajdujących się poza granicami RP, na których to serwerach prawdopodobnie w sposób nielegalny zostały zgromadzone utwory, których prawami rozporządzają pokrzywdzeni. Utwory te zostały zatem rozpowszechnione (w sensie polskiego prawodawstwa) zanim podejrzewani stworzyli własne strony z odesłaniem do serwerów. Wskazane domeny tj. [www.zalukaj.tv](http://www.zalukaj.tv) itd. zawierały tzw. odesłanie zwykłe, zawierające adres, czyli zasób, a więc URL. URL nie jest utworem w sensie ustawy o prawach autorskich. Należy tak stwierdzić z uwagi na fakt, że adresy internetowe to zwykle nazwy rodzajowe lub opisowe, zdeterminowane potrzebami funkcjonalnymi, a zatem nie spełniające kryterium oryginalności z art. 1 cytowanej ustawy. Pogląd taki nie jest odosobniony; Sąd Dystryktorny dla Dystryktu Środkowej Kalifornii w sprawie T. v T..com, stwierdził, że URL „to tylko adres otwarty dla publiczności, tak, jak adres budynku, który jeśli jest znany pozwala do niego dotrzeć. Nie ma wystarczającej oryginalności w URL, aby uznać go za chroniony prawem autorskim, zwłaszcza przy takim jego stosowaniu” (54 U.S.P.Q.2d 1344). Wprawdzie na gruncie polskim toczy się dyskusja czy nie należałoby objąć ochroną domen na podstawie prawa autorskiego, jednakże zdaniem Sądu orzekającego brak jest wystarczających podstaw do przychylnego zaaprobowania tego typu tez. Za negatywnym rozstrzygnięciem stoi nie tylko orzecznictwo zacytowane w niniejszym postanowieniu, ale również orzecznictwo europejskie (Sąd Pierwszej Instancji w Brukseli z dn. 13.02.2007r. w sprawie C. et al. v Google). Uznanie URL, czyli linku za utwór spowodowałoby sytuację, w której każde zastosowane odesłania internetowego wkraczałoby w zakres wyłączności praw autorskich (Vide również G. Tylec Ochrona tytułu utworu w prawie polskim Warszawa 2006). Strona internetowa zawierająca odesłanie musi zawierać fragment kodu wskazującego URL. Zapisanie dokumentu zawierającego link, a także przesłanie go na serwer prowadziłoby w konsekwencji do stworzenia kopii (B. Widła zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego rok 2010). Nie wdając się w głębsze techniczne opisy działania linków i zapisywania części „utworów” na dysku twardym użytkownika jednostki centralnej należy jednoznacznie wskazać, że podejrzewani nie rozpowszechniali utworów, a ich działalność była jedynie wskazaniem lub drogowskazem dla odbiorcy, gdzie znajduje się utwór nomen omen już rozpowszechniony w innym kraju Unii Europejskiej. Oczywistym jest przy tym, że osoba korzystająca z domen należących do podejrzewanych korzysta z ochrony art. 23 ust. 1 Ustawy o prawie autorskim (potwierdzenie tego znajduje się również w orzeczeniu niemieckim BGH w sprawie P., odnoszące się do § 16 UrhG). Kwestią odrębną pozostaje odpowiedź na pytanie czy podejrzewanym można zarzucić pomocnictwo do naruszenia praw autorskich. Odpowiedź na to pytanie musi być negatywna mając na uwadze dowody w postaci zeznań osób podejrzewanych w niniejszej sprawie. Ustawa o prawie autorskim nie reguluje wyraźnie kwestii pośredniego naruszenia praw autorskich. Funkcja taka jest nieznaną polskiemu ustawodawstwu, a została wypracowana w prawie amerykańskim i polega m.in. na „przyczynieniu się do naruszenia”. Wprawdzie niektórzy autorzy opracowań odnoszących się do ochrony utworów powołują się na definicję sprawstwa zawartą w art. 18 § 1 kk, zgodnie z którą

za sprawstwo odpowiada ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam, wspólnie i w porozumieniu lub kieruje wykonaniem czynu zabronionego. Do współsprawstwa dochodzi wtedy, gdy co najmniej dwie osoby zawierają porozumienie i działania realizują naruszając dyspozycję prawa. Powoływanie w tym przypadku możliwości zaistnienia takiej sytuacji, że żadna z tych osób nie narusza prawa autorskiego, a działania sprawców dopełniają się, czego skutkiem jest naruszenie, zdaje się być zbyt daleko idące bowiem z założenia art. 116, a tym bardziej art. 18 § 3 kk zakłada umyślność działań. W oparciu o treść art. 18 § 3 kk trzeba dowieść, że pomocnik ma świadomość uczestniczenia w czynie zabronionym tzn. że podmiot rozpowszechniający utwór czyni to z naruszeniem praw autorskich. Pomocnictwo psychiczne polegające na udzieleniu informacji lub rady, także musi znaleźć odzwierciedlenie w świadomości sprawcy, iż działa on ułatwiając użytkownikom sieci www lub ułatwiając właścicielom serwerów, na których znajdują się zwielokrotnione utwory, działaniach bezprawnych. Pomocnictwo jest przecież ułatwieniem w popełnieniu czynu zabronionego, a nie popełnieniem tego czynu. Strona podmiotowa pomocnictwa obejmuje zamiar bezpośredni i ewentualny i wyłącznie taki. Niekaralnym jest pomocnictwo nieumyślne. Na podstawie dowodów w tej sprawie nie sposób jednoznacznie stwierdzić, że osoby podejrzewane miały świadomość tego, że utwory znajdujące się na serwerach są zwielokrotnione bezprawnie lub, że działały one wspólnie i w porozumieniu z osobami, które zamieściły utwory na serwerach. W przypadku Ustawy o prawie autorskim pomocnik może odpowiadać jedynie za zachowanie umyślne.

Należy jeszcze raz podkreślić, że działanie wskazanych i ustalonych osób nie stanowi rozpowszechniania wedle Ustawy o prawie autorskim, bo rozpowszechnienia nastąpiło poza granicami RP, ale również ich działanie nie towarzyszy pomocnictwu bowiem podejrzewani nie ułatwiali korzystania z rozpowszechnionych bezprawnie utworów, ponieważ i bez ich działań tj. zamieszczenia linków, przestępstwo nadal istnieje. M. C. nie pomaga również innym osobom korzystającym z linków, bo te korzystają z ochrony art. 23 Ustawy o prawie autorskim.

Istnieją dwa techniczne sposoby uzyskania dostępu przez internet do programów telewizyjnych lub ich części. W obu nie występuje korzystanie z dóbr publicznych, jak choćby częstotliwości emisyjnych, wskutek czego brak podstaw ku temu, aby poddawać je reżimowi ustaw dotyczących radia i telewizji oraz płynącemu z nich obowiązkowi koncesyjnemu.

Po pierwsze, chodzi o tzw. ściągnięcie przez użytkownika (zainteresowanego) plików z serwera, zwielokrotnienie ich na twardym dysku własnego komputera i późniejsze odtworzenie - technika ta jest określana jako "**downloading**".

Po drugie, chodzi o tzw. **streaming**, który polega na stosowaniu technologii umożliwiającej pobieranie z sieci danych "strumieniowo" i odtwarzanie ich - w zasadzie - równocześnie z nawiązaniem połączenia (z odbiorem danych). Treści określone jako program radiowy lub telewizyjny zostają tylko poddane streamingowi i przekazane przez internet do komputera odbiorcy. Nie ma tu tradycyjnie rozumianego, występującego przy nadaniach radiowych czy telewizyjnych, przesyłania sygnałów emisyjnych drogą naziemną czy kablową. Dane muszą być w istocie przesyłane odrębnie do każdego pojedynczego odbiorcy.

Również streamingowi "jako takiemu", trudno przyznać rangę odrębnego pola eksploatacji. Stanowi on raczej pewną technikę przesyłu treści, która może być użyta do korzystania z utworów w różny sposób.

Wyróżnia się przy tym dwa rodzaje dostępu do mediów strumieniowych:

- na żywo (live) - transmitowane są dane, które od razu docierają do wszystkich użytkowników z jakiegoś odległego miejsca (np. transmisja koncertu na żywo) i na życzenie (on-demand) - serwer ma bazę zarejestrowanych danych multimedialnych - każdy użytkownik wybiera sobie, który pokaz multimedialny od jakiego momentu chce oglądać; przykładem może być wypożyczalnia filmów, w której wybieramy sobie jeden z nich i oglądamy go przez internet.

Innymi słowy, streaming może być realizowany w czasie rzeczywistym (**real time streaming, live streaming**) lub przekazywany z archiwalnych pakietów (**on-demand transmissions**). Streaming jest zaliczany do tzw. **pull technology**, co oznacza, że zawartość jest "ściągnięta" na życzenie użytkownika ( Janusz Barta, Ryszard Markiewicz ,,

Telewizja interaktywna a prawo autorskie” wyd. Oficyna 2007, podobnie Elżbieta Traple „Umowy o eksploatację utworów w polskim prawie” wyd. Oficyna 2010r.).

Kwestię pojęć związanych ze streamingiem reguluje również DYREKTYWA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych). Wszystkie cytowane definicje i pojęcia odnoszą się do utworów a takich nie udostępniały osoby podejrzewane.

Należy podkreślić – biorąc pod uwagę powyższe stwierdzenia - , że błędną jest ocena zachowania wskazanych osób dokonana przez biegłego , który wkroczył w materię o której nie ma prawa się wypowiadać.

Ewentualnie dochodzenie roszczeń, ale wyłącznie w stosunku do właścicieli serwerów w Holandii i we Francji winno i może się odbywać na podstawie art. 422 kc.

***Postanowienie ogłoszono i pouczone, że jest prawomocne.***

Posiedzenie zakończono o godz 12:40

***Przewodniczący: Protokolant:***